

**Uchwała Komisji ds. Komunikacji i Odpowiedzialności Społecznej
wyrażająca opinię o braku konieczności powołania
„KOMISJI DS. WOLNOŚCI SŁOWA W SYSTEMIE SZKOLNICTWA WYŻSZEGO I NAUKI”**

Pragniemy wyrazić opinię w związku z zapowiedzią wicepremiera Jarosława Gowina o konieczności ustawowego wzmocnienia ochrony wolności słowa w uczelniach.

W projekcie nowelizacji Ustawy (z dnia 28.01.2020 r) odnośnie do wolności słowa zapisano: „Nikt nie może ponosić negatywnych konsekwencji zgodnego z prawem korzystania z wolności wymienionych w ust. 1” (art. 1. ust. 1 nowelizacji Ustawy), który brzmi:
„Podstawą systemu szkolnictwa wyższego i nauki jest wolność nauczania, wyrażania poglądów, twórczości artystycznej, badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz autonomia uczelni” (art. 1, ust. 1.)

Oczywiście z takimi stwierdzeniami w pełni należy się zgodzić, ale trzeba dodać, że wolność zawsze musi być kojarzona z odpowiedzialnością.

Odpowiedzialność akademicka wymaga, po pierwsze, prowadzenia badań i dyskusji na ich temat oraz nauczania w zgodzie ze współczesną wiedzą. Zatem wolność dyskursu naukowego i nauczania zobowiązuje do odwoływania się do zweryfikowanych faktów i poddanych gruntownej ocenie koncepcji. Postęp nauki polega na stałym ich podważaniu w ramach naukowej wymiany myśli. To jednak oznacza, że poważna debata jest niemożliwa między stroną, która odwołuje się do zasobów nauki ze stroną odwołującą się do sądów niepopartych poważnymi analizami teoretycznymi, czy powołującą się na dane empiryczne o wątpliwej wartości.

Wypowiedziane powyżej myśli są czymś oczywistym w środowisku akademickim. Powtarzamy je jednak ze względu na to, że środowiska pozaakademickie niekiedy zrównują opinie badaczy, specjalistów w danym obszarze nauki z opiniami laików. **Uczelnie nie mogą być forum dla dyletantów udających ekspertów w danej dziedzinie.**

Po wtóre, **odpowiedzialność za słowa wymaga też szacunku wobec drugiej strony, co wyklucza, między innymi, tzw. mowę nienawiści.**

Uważamy, że niedawno uchwalona Ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce zapewnia wolność słowa. Ponadto powołanie ww. Komisji nie jest zbieżne z myślą przewodnią Ustawy 2.0 jaką jest autonomia uczelni. Odczytujemy propozycję jej powołania jako wyraz braku zaufania wobec rektorów i krok zmierzający do ograniczenia autonomii uczelni.

Jesteśmy przekonani, że misje uczelni uwzględniają w wystarczającym stopniu wymienione wyżej fundamentalne zasady działalności świata akademickiego. Przypadek nadużywana autonomii przez uczelnię Ministerstwo może ocenić po analizie wypełniania misji, strategii uczelni i celów operacyjnych, a nie jednostkowych decyzji, które podlegają ocenie w uczelniach. Od jednostkowych decyzji osobie zainteresowanej przysługuje procedura odwoławcza.

Historia uczy, że akademicka wolność słowa jest realizowana w pełni tylko przy zagwarantowaniu autonomii uczelni.

prof. dr hab. Andrzej Eliaż,
Przewodniczący
Komisji Komunikacji i Odpowiedzialności Społecznej
KRASP